



Fra Jesús Etayo
Priore Generale

Rzym, 1 kwietnia 2018
Prot. N. PG014/2018

WIELKANOC 2018

Pan zmartwychwstał, radujmy się!

Do wszystkich Braci, Współpracowników, członków Rodziny Szpitalnej św. Jana Bożego



Z okazji zbliżających się Świąt Wielkiej Nocy, pragnę przesłać całej Rodzinie św. Jana Bożego oraz wszystkim podopiecznym dzieł Zakonu i ich rodzinom, najserdeczniejsze życzenia świąteczne, życząc, aby Zmartwychwstały Pan napełnił wszystkich radością i nadzieją. Błogosławionych Świąt Zmartwychwstania Pańskiego!

Radość wielkanocna nadaje kierunek i zmienia nasze życie, uwalniając je od pesymizmu i ciemności, które często nas ogarniają. Jest to radość, która ma swój fundament w Zmartwychwstaniu Chrystusa. W Nim nadzieja jest możliwa, ponieważ Bóg Ojciec wskrzesił Go, przewyciężając grzech, cierpienie i śmierć. Żadna z tych sytuacji, które przyciemniają nasze życie i sprawiają nam cierpienie, nie będzie ostatnim słowem, nikt nie ma władzy nad życiem, które Zmartwychwstały zdobył dla wszystkich i na wieki.

Nasza wiara, a także liturgia Kościoła w okresie wielkanocnym, zachęcają nas do intensywnego przeżywania radości, która przychodzi w doświadczeniu spotkania ze Zmartwychwstałym Jezusem. *Powstał z martwych, nie ma Go tutaj!* Są to słowa anioła skierowane do kobiet, które udały się do grobu przepełnione smutkiem po utracie ukochanej osoby. Są to także słowa, które wywołały eksplozję radości, są wspaniałą dobrą nowiną, zapowiedzią ponownego spotkania z Chrystusem. Prawdziwie, zmartwychwstał! Doświadczyli tego także apostołowie i uczniowie z Emaus oraz tak wielu innych ludzi. Nam także dane jest przeżywanie tego doświadczenia, jeśli mamy odwagę otworzyć nasze serce i oczy wiary, aby zobaczyć i poczuć Go żywego pośród nas.

Prawdą jest, że rzeczywistość czasami nie pomaga w otwieraniu serca, przeciwnie, czyni to bardzo trudnym zadaniem, czasem wręcz ekstremalnie skomplikowanym. Nie trzeba wymieniać nieskończonej ilości bolesnych sytuacji, które powodują wykluczenie, cierpienie i śmierć w naszym świecie. Zaledwie kilka dni temu, po bardzo radosnych obchodach uroczystości naszego Założyciela, św. Jana Bożego, dowiedzieliśmy się o samobójstwie młodego taty, który z powodów, o których tylko Bóg wie, postanowił odebrać sobie życie, zostawiając swojego nowonarodzonego syna i żonę. Wiem, że to tylko jedna z tak wielu innych tragedii, które, w większym lub mniejszym wymiarze, zdarzają się każdego dnia. Ale ile bólu! Byłem wstrząśnięty. Pytałem w modlitwie: dlaczego Panie? Jak głosić radość życia i miłość Boga, kiedy to wszystko się dzieje tuż obok nas, tak realnie, że nikogo nie dziwi i prawie nikogo nie dotyka? Dlaczego nasze życie nie jest w stanie ogarnąć tak wielkiego bólu i zła?

Prawdą jest również, że tak samo bolesne doświadczenie przeżył sam Jezus Chrystus. Wierność Ojcu i swojej misji, odwaga, wytrwałość by się nie poddawać, by nie dać się kupić komuś, lub czemuś, doprowadziły Go na krzyż, do najokrutniejszej śmierci. Jego przykład był i wciąż jest naśladowany przez wielu mężczyzn i kobiet. Niektórzy czynią to z jakichś własnych powodów, inni z zupełnie innych, ale droga jest zawsze ta sama. Jednak nigdy nie wolno zapominać, że na końcu drogi tak wielkiego cierpienia, Bóg wskrzesił swego Syna. Z tego powodu - chociaż życie czasami stawia nas na granicy, a nawet dalej (tak jak to się stało z Jezusem Chrystusem) także dla wszystkich mężczyzn i kobiet, życie zatriumfuje nad śmiercią i będzie miało ostatnie słowo. Taka jest wola naszego Boga Ojca, który wyraża ją w swoim Synu pierworodnym, w Chrystusie, którego Paschę, którego Zmartwychwstanie świętujemy i do uczestnictwa w tym zmartwychwstaniu jesteśmy wezwani.

Idźcie i oznajmijcie moim braciom: niech idą do Galilei, tam Mnie zobaczą. Wiele razy zastanawiałem się nad tym poleceniem Jezusa skierowanym do kobiet. Było to niezwykle ważne. Radość Wielkanocy to radość spotkania ze Zmartwychwstałym już tutaj, w naszym życiu. To właśnie w Galilei Jezus rozpoczął swoje publiczne życie, swoją misję. W naszym życiu, w naszej rodzinie, w naszym dziele lub miejscu pracy, w naszej parafii lub w naszej wspólnotce, jest zawsze taka nasza szczególna Galilea. Stamtąd wszyscy jesteśmy powoływani, by spotkać zmartwychwstałego Jezusa i wraz z nim iść drogą życia, drogą Ewangelii, odkrywając znaki życia i Zmartwychwstania; pomagając przetrwać ciemności i sytuacje prowadzące do śmierci, dając świadectwo naszej wiary i naszego doświadczenia Żywego Chrystusa.

Szpitalnictwo jest wyrazem życia i miłosiernej miłości Boga. Jest owocem zmartwychwstania Chrystusa. Przez szpitalnictwo jesteśmy wzywani każdego dnia do głoszenia i ukazywania życia, które Zmartwychwstały nam przynosi, aby umożliwić doświadczenie Wielkanocy: uzdrawiając, towarzysząc i pocieszając, czasami jedynie modląc się w obliczu niemocy i błagając Boga, by wziął je w swoje ręce i poprzez swoją miłość napelnić je życiem, innym razem służąc i dając profetyczne świadectwo szpitalnictwu, stającemu się znakiem życia, które przetrwa śmierć. Obyśmy wszyscy mogli przeżyć to doświadczenie życia, które zapewnia ewangeliczne szpitalnictwo, zgodnie z duchem św. Jana Bożego.

Praktycznie zakończyliśmy Kapituły Prowincjalne, w najbliższym czasie odbędzie się jeszcze tylko jedna - w Prowincji Polskiej. Kapituły są doświadczeniem nowego życia, które dał nam Duch Pana. Uważam, że za każdym razem były one doświadczeniem zmartwychwstania, otwartości na życie i przyszłość Zakonu. Bądźmy wierni Panu, aby szpitalnictwo św. Jana Bożego mogło być wciąż żywe. W przyszłym roku odbędzie się Kapituła Generalna, będzie to nowa okazja, aby odnowić i dać nowe życie naszemu umiłowanemu Zakonowi i całej Rodzinie św. Jana Bożego, otwierając nas na przyszłość, o którą prosi nas Duch Pana. To będzie okazja do przeżycia i dania znaku życia, które przynosi nam Chrystus Zmartwychwstały. Zachęcam wszystkich do modlitwy w tej intencji i do odpowiedniego przygotowania się do tego tak bardzo ważnego dla naszego Instytutu wydarzenia.

W imieniu Zarządu Generalnego oraz wszystkich członków Rodziny Szpitalnej św. Jana Bożego z Kurii Generalnej życzę RADOSNYCH ŚWIĄT ZMARTWYCHWSTANIA PAŃSKIEGO!



Br. Jesús Etayo
Przełożony Generalny